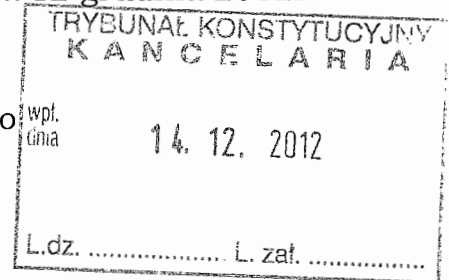




ANTONIAK i ZYGMONT
ADWOKACI SPÓŁKA PARTNERSKA

Warszawa, dnia 12 grudnia 2012r.

Do
Trybunału Konstytucyjnego
w Warszawie



Dot. sprawy:
sygn. akt SK 53/12

54

Adwokat Bogumił ZYGMONT
Antoniak i Zygmont Adwokaci
Spółka Partnerska
adres - j.n.,
pełnomocnik Skarżącego
A P
składa

ODPOWIEDŹ SKARŻĄCEGO
na stanowisko z dnia 20 listopada 2012r.
Prokuratora Generalnego wobec skargi konstytucyjnej
z dnia 14 czerwca 2012r.

Działając w imieniu Pana A P, niniejszym pragnę przedstawić odpowiedź na stanowisko z dnia 20 listopada 2012r. Prokuratora Generalnego wobec skargi konstytucyjnej z 14 czerwca 2012r.

Prokurator Generalny, działając na podstawie art. 33 w związku z art. 52 ust. 1 ustawy z dnia 1 sierpnia 1997 r. o Trybunale Konstytucyjnym, w dniu 20 listopada 2012 r. przedstawił stanowisko wobec skargi konstytucyjnej Pana A P z dnia 14 czerwca 2012 r.

W treści powyższego pisma Prokurator Generalny wskazał, iż postępowanie w sprawie skargi konstytucyjnej wniesionej przez Pana A.P winno zostać umorzone na podstawie art. 39 ust. 1 pkt 1 ustawy z dnia 1 sierpnia 1997r. o Trybunale Konstytucyjnym, z uwagi na niedopuszczalność orzekania.

Owa niedopuszczalność orzekania ma – według Prokuratora Generalnego – wynikać z dwóch zasadniczych powodów, a mianowicie:

1. przepis art. 464 § 1 i § 2 k.p.k. w związku z art. 96 § 1 i § 2 k.p.k. nie stanowił podstawy prawnej żadnego ze wskazanych przez pełnomocnika Skarżącego postanowień Sądu Rejonowego
w K
2. skarga z dnia 14 czerwca 2012 r. dotyczy kwestii stosowania prawa, której ocena leży poza kognicją Trybunału Konstytucyjnego.

Z powyższą argumentacją nie sposób się zgodzić.

W szczególności należy podkreślić, iż **pierwsza z przesłanek** przywołanych przez Prokuratora Generalnego mających uzasadniać konieczność umorzenia postępowania w niniejszej sprawie **pomija fakt, iż przedmiotem skargi jest przede wszystkim tzw. pominięcie prawodawcze ustawodawcy** i wynikające z niego konsekwencje. Z uwagi więc na przedmiot skargi i jej zakres oczywistym jest, iż przepisy art. 464 § 1 i § 2 k.p.k. w związku z art. 96 § 1 i § 2 k.p.k., w zakresie w jakim:

a/ nie gwarantują stronie lub jej obrońcy albo pełnomocnikowi prawa do wzięcia udziału w posiedzeniu Sądu rozpatrującego zażalenie na postanowienie w kwestii incydentalnej w postępowaniu karnym, która dotyczy stosowania środków przymusu, ingerujących w sferę podstawowych praw lub wolności obywatela, zagwarantowanych przepisami Konstytucji RP;

b/ zezwalają na rozpatrzenie zażalenia w kwestii incydentalnej, dotyczącej praw lub wolności jednostki, w sposób niejawny, bez zawiadomienia o tym oskarżonego oraz jego obrońcy,;

c/ nie gwarantują stronie lub jej obrońcy albo pełnomocnikowi prawa do udziału w postępowaniu, albowiem wskazane przepisy nie pociągają za sobą m.in. obowiązku zawiadomienia przez sąd o terminie posiedzenia, na którym zostanie rozpoznane zażalenie w kwestii incydentalnej,

nie mogły stanowić samodzielnej podstawy orzeczeń Sądu Rejonowego w K , o których mowa w skardze z dnia 14 czerwca 2012 r.

Okoliczność ta nie wyklucza jednak możliwości dokonania oceny konstytucyjności ww. przepisów przez Trybunał Konstytucyjny.

Nie dostrzega bowiem Prokurator Generalny, że przepis art. 464 k.p.k. został już raz uznany za niezgodny z ustawą zasadniczą w zakresie w jakim nie gwarantował zatrzymanemu lub jego obrońcy albo pełnomocnikowi prawa do wzięcia udziału w posiedzeniu sądu rozpatrującego zażalenie na zatrzymanie (wyrok TK z 06.12.2004r., sygn. akt SK 29/04).

Nie trzeba przy tym przekonywać, że obowiązujący wówczas **przepis art. 464 k.p.k. nie stanowił podstawy prawnej orzeczenia w przedmiocie zażalenia na zatrzymanie**, jak również nie stanowił podstawy prawnej postanowienia sądu w przedmiocie zażalenia na zatrzymanie osoby. Pomimo to, Prokurator Generalny w stanowisku z dnia 24 czerwca 2004 r. wskazał, że „*art. 464 w zw. z art. 246 § 1 i 2 k.p.k. w zakresie, w jakim nie gwarantują zatrzymanemu prawa do udziału w posiedzeniu sądu rozpatrującego zażalenie na zatrzymanie, są niezgodne z art. 42 ust. 2 i art. 45 ust. 1 oraz są zgodne z art. 41 ust. 2 zd. 1 i ust. 3 zd. 2 Konstytucji. Podobnie jak RPO, również Prokurator Generalny wskazał na zmiany brzmienia zaskarżonych przepisów, wprowadzone na mocy ustawy z 10 stycznia 2003 r., **stwierdzając jednocześnie, że nie zachodzą przesłanki do umorzenia postępowania z art. 39 ust. 1 ustawy z dnia 1 sierpnia 1997 r. o Trybunale Konstytucyjnym (Dz. U. Nr 102, poz. 643 ze zm.; dalej: u. TK).** W opinii Prokuratora Generalnego kwestionowane przepisy gwarantują zatrzymanemu uruchomienie postępowania sądowego, w wyniku którego zapada wiążące rozstrzygnięcie w przedmiocie zasadności, legalności i prawidłowości zatrzymania. **W świetle dotychczasowego orzecznictwa TK, zastrzeżenia budzi natomiast sposób ukształtowania prowadzącej doń procedury sądowej, zwłaszcza w zakresie zgodności z wymogami jawności i sprawiedliwości. Podobna ocena dotyczy relacji zaskarżonych przepisów do wzorca kontroli z art. 42 ust. 2 Konstytucji. Art. 246 § 1 i 2 w zw. z art. 464 k.p.k. nie gwarantują bowiem zatrzymanemu prawa do obrony i wysłuchania przez sąd rozpoznający zażalenie na zatrzymanie, uzależniając taką możliwość od zgody sądu**” (wyrok TK z 06.12.2004r., sygn. akt SK 29/04).*

Przywołanie powyższego stanowiska Prokuratora Generalnego jest na kanwie niniejszej sprawy o tyle uzasadnione, że niniejsza sprawa i sprawa rozpoznawana przez Trybunał Konstytucyjny pod sygn. akt SK 29/04 są niemalże identyczne. Jedynym czynnikiem różnicującym te postępowania jest przedmiot rozstrzygnięcia sądu w sprawie incydentalnej. W postępowaniu SK 29/04 było to zatrzymanie osoby, zaś w sprawie niniejszej przedmiotem rozstrzygnięcia sądu były stosowane wobec Pana A P środki przymusu w postaci

poręczenia majątkowego, wydania rzeczy i przeszukania, zabezpieczenia majątkowego, zakazu opuszczania kraju.

Niezależnie jednak od subtelnych różnic pomiędzy zatrzymaniem osoby, a stosowanymi wobec Pana A P innymi środkami przymusu, poza sporem pozostaje, iż każdy z nich ingeruje w sferę podstawowych praw lub wolności obywatela zagwarantowanych przepisami Konstytucji RP.

W tym stanie rzeczy stanowisko Prokuratora Generalnego z 20 listopada 2012r. jest nie tylko sprzeczne z przywołanym powyżej wyrokiem Trybunału Konstytucyjnego, w którym ani Trybunał Konstytucyjny ani zresztą sam Prokurator Generalny nie mieli wątpliwości co do dopuszczalności zbadania konstytucyjności przepisu art. 464 k.p.k., pomimo iż nie stanowił on samodzielnej podstawy rozstrzygnięcia przez Sąd zażalenia na zatrzymanie osoby.

Przechodząc w tym miejscu do analizy drugiej z przesłanek, która według Prokuratora Generalnego stanowić ma o niedopuszczalności skargi z 14 czerwca 2012r., to również uznać należy, iż w kontekście wyroku Trybunału Konstytucyjnego z 06 grudnia 2012r. nie zasługuje ona na uwzględnienie. Podkreślić bowiem wypada, iż w powyższym judykacie Trybunał Konstytucyjny orzekł, iż *„każde postępowanie przed sądem musi być ukształtowane zgodnie z zasadami sprawiedliwości. Sprawiedliwa procedura sądowa powinna zapewniać stronom uprawnienia procesowe stosowne do przedmiotu prowadzonego postępowania. Poza ogólną regulacją prawa do sądu Konstytucja nie normuje bardziej szczegółowych zasad prowadzenia postępowania sądowego, jak np. zasady równości stron procesowych, czy też zasady wysłuchania przez sąd. **Nie oznacza to jednak, iż wskazane zasady szczegółowe nie mają waloru konstytucyjnego. Można i należy je bowiem wyprowadzać z ogólnej formuły prawa do sprawiedliwego (rzetelnego) postępowania, stanowiącej element prawa do sądu, wysłowionego w art. 45 ust. 1 Konstytucji.** Stanowisko takie prezentuje konsekwentnie Trybunał Konstytucyjny. W podobny sposób wypowiada się również w niektórych swoich orzeczeniach (nie odwołując się wprost do argumentów konstytucyjnoprawnych) Sąd Najwyższy (por. uchwały SN z: 28 października 1993 r., sygn. akt I KZP 24/93, OSNKW nr 11-12/1993, poz. 69 oraz 13 grudnia 2000 r., sygn. akt I KZP 42/2000, OSP nr 6/2001, poz. 93). W wyroku w sprawie sygn. SK 5/02 Trybunał stwierdził, iż "w każdym wypadku ustawodawca powinien zapewnić jednostce prawo do wysłuchania. Jednostka musi uzyskać w szczególności możliwość przedstawienia swoich racji oraz zgłaszania wniosków dowodowych. Istotny element sprawiedliwej procedury sądowej stanowi prawo strony do osobistego udziału w czynnościach procesowych. Ustawodawca może ograniczyć udział stron w określonych czynnościach procesowych, ograniczenia takie powinny jednak zawsze posiadać*

odpowiednie uzasadnienie. Ocena konkretnych rozwiązań ustawowych z punktu widzenia wymogów sprawiedliwości proceduralnej powinna uwzględniać charakter spraw rozpoznawanych w danym postępowaniu (...) W ocenie Trybunału **unormowanie postępowania sądowego w sprawie zażalenia na zatrzymanie nie zawiera wystarczających gwarancji prawa do wysłuchania, które wiąże się z prawem do udziału w posiedzeniu sądu.** W konsekwencji oznacza to naruszenie wyrażonego w art. 45 ust. 1 Konstytucji wymogu ukształtowania postępowania sądowego zgodnie z zasadami sprawiedliwej procedury”.

Z powyższego wynika więc, iż Trybunał Konstytucyjny rozstrzygając kwestię zgodności z ustawą zasadniczą poprzednio obowiązującego przepisu art. 464 k.p.k. miał na względzie ustalenie **czy stosowanie omawianej normy prawnej** odpowiada wzorcowi wskazanemu w dyspozycji przepisu art. 45 ust. 1 Konstytucji RP. Analogiczny cel przyświecał skarżącemu na gruncie niniejszej sprawy. Myli się zatem Prokurator Generalny wskazując w treści stanowiska z dnia 20 listopada 2012 r., że skarga z dnia 14 czerwca 2012 r. dotyczy rozbieżnej wykładni przepisu art. 464 k.p.k. W rzeczywistości bowiem rozbieżność orzecznicza wskazana w skardze Pana A P jest konsekwencją tzw. pominięcia prawodawczego, które prowadzi do arbitralnych decyzji różnych sądów w identycznych sprawach. To nie rozbieżna wykładnia jest przyczyną różnicowania praw obywateli, lecz pominięcie prawodawcze, które prowadzi do odmiennych postaw organów jurysdykcyjnych. Przywołane w treści skargi konstytucyjnej z dnia 14 czerwca 2012 r. okoliczności procedowania Sądu Rejonowego W (sygn.. akt) w sprawie Pana J T. miało wyłącznie na celu ukazanie, iż niekonstytucyjne uregulowanie przepisu art. 464 k.p.k. prowadzi do ukształtowania procedury karnej w sposób różny, pomimo że przedmiot tegoż postępowania jest identyczny. Zważywszy przy tym na fakt, że ów przedmiot dotyczy środków przymusu, a więc instytucji procesu karnego, które dotyczą podstawowych praw lub wolności obywatela zagwarantowanych przepisami Konstytucji RP, to bezspornym pozostaje, iż istnienie takiej dystynkcji w sferze praw podejrzanego/oskarżonego jest niezgodne z zasadami wyrażonymi w ustawie zasadniczej.

W kontekście powyższego jeszcze raz przywołać należy stanowisko Prokuratora Generalnego wyrażone w sprawie SK 29/04, w którym odnosząc się do niekonstytucyjności przepisu art. 464 k.p.k. stwierdził on, że „**W świetle dotychczasowego orzecznictwa TK, zastrzeżenia budzi natomiast sposób ukształtowania prowadzącej doń procedury sądowej, zwłaszcza w zakresie zgodności z wymogami jawności i sprawiedliwości**”. Znamiennym zatem jest, iż w sprawie analogicznej do niniejszej, to właśnie procedura sądowa, a więc ta część postępowania karnego, która nieodzownie łączy się ze stosowaniem prawa, została uznana przez Prokuratora Generalnego za niezgodną z Konstytucją RP.

Z tych względów uznać wypada, iż przeszkody w rozpoznaniu sprawy, które wyraził w swym stanowisku Prokurator Generalny w rzeczywistości nie istnieją, czego najdoskonalszym dowodem jest przyjęcie przez Trybunał Konstytucyjny skargi z dnia 14 czerwca 2012 r. do rozpoznania.

Załączniki:

- 4 odpisy Odpowiedzi Skarżącego.

ADWOKAT
Bogumił Zygmunt